



Ule Dzierżona

Obecnie, nie tylko na całym świecie, ale także w Polsce, stosuje się rozmaite typy uli. Różnią się one przede wszystkim wielkością ramek, materiałem, z którego są zbudowane, lub sposobem ustawienia. Ciągłe trwa dyskusja na temat idealnego pomieszczenia dla pszczół. W jubileuszowym Roku Dzierżonowskim, przypadającym na 100-lecie śmierci wielkiego badacza życia pszczół, warto może poznać, jakie ule miał ksiądz doktor Jan Dzierżon w swojej pasiece, jakie zalecał i jak je ustawiał. Informacje na ten temat zarówno wśród polskich pszczelarzy praktyków, jak i wśród naukowców są znikome.

W czasach Dzierżona (Lompa 1859) zamiast nazw uli sześciorak, ośmiorak lub dwanościorak używano nazw szóstak, ósmak lub dwunastak. Takie nazwy podano w poniższym tekście w nawiasie.

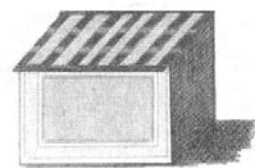
Czy Dzierżon gospodarzył w leżakach czy stojakach? Czym różni się ul podwójny od bliźniaka? Jak wygląda bliźniak, trojak czy czworak? Czy Dzierżon gospodarzył w sześciorakach, dwunastorakach, a nawet szesnastorakach? Czym różni się podwójny sześciorak od dwunastoraka? Czy w pawilonie Dzierżona pracowało się przy pszczołach od wewnątrz czy może na zewnątrz pawilonu? Są to interesujące pytania, na które warto poznać odpowiedź.

Jednym z największych osiągnięć Jana Dzierżona było umożliwienie przestawiania plastrów w ulu. Do tego czasu po wyjęciu plastra z kłody lub kószki nie można było go włożyć z powrotem. Stworzenie możliwości wyjmowania i wkładania plastrów na powrót do ula pozwoliło na prowadzenie obserwacji i badań oraz racjonalnej

gospodarki pasiecznej.

Dzierżon wypróbowywał bardzo różne typy uli. Obrazują to przedstawione ryciny pochodzące z jego publikacji. Po ponad 50-letnim pszczelarzeniu doszedł on do wniosku, że najlepsze są bliźniaki. Dlatego w wieku 80 lat, w 1890 roku wydał książeczkę *Der Zwillingstock*, czyli *Ul bliźniak*, w której szczegółowo opisał jego budowę i sposób gospodarowania. Pisał w niej, że możliwe, iż jest to ostatnia publikacja, która wychodzi spod jego pióra. Jednak w roku 1904, po 14 latach, w wieku 94 lat napisał *Nachtrag zu dem Schriften der Zwillinstock*, czyli *Dodatek do pisma ul bliźniak*, gdzie opisał kolejne doświadczenia z tym ulem. W dalszym ciągu uważał, że jest on najlepszy, co wyraził w słowach: „kto mi równie dobry lub lepszy ul wskaże, temu jestem gotów natychmiast wypłacić 100 marek”. Dlatego też najwięcej miejsca w swoim artykule poświęciłem właśnie ulowi bliźniakowi.

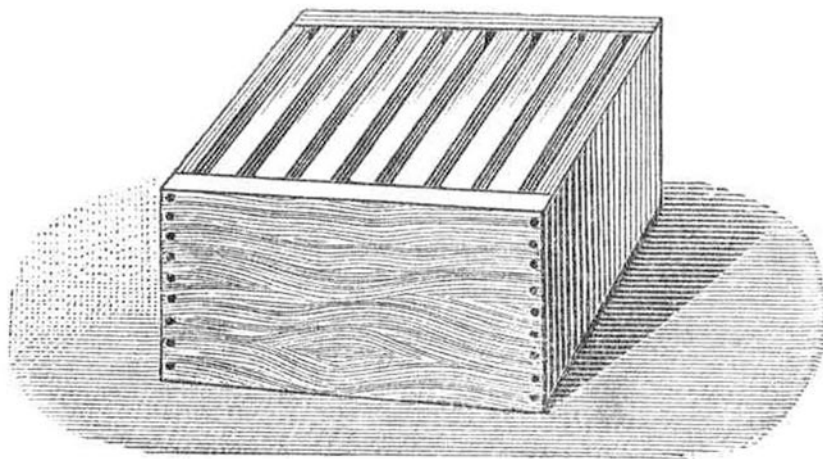
Jan Dzierżon zaczął pszczelarzyć w 1835 roku, w kłodach, które otrzymał od ojca. Już w pierwszym roku przełożył swoje pszczoły do uli



ryc. 1. Ul Christa

Christa (ryc. 1) uważanych w owym czasie za najlepsze. Ule te opisał w 1783 roku pastor J. L. Christ w swoim przewodniku pszczelarstwu. Składały się one z 4-8 niskich skrzynek o wysokości około 11 cm i wewnętrznej długości i szerokości około 27 cm. Od góry były zaopatrzone w drewniany ruszt składający się z listewek 2,5 cm szerokości, połączonych dwiema poprzecznymi listewkami. W miarę rozwoju rodziny nowe skrzynki podstawiano od spodu w taki sposób, aby plastry krzyżowały się. Miało to zapobiegać przybudowywaniu plastrów do znajdującego się od spodu rusztu. W czasie miodobrania zdejmowano górne skrzynki, odcinając je od dolnych naciągniętą struną. Po odcięciu plastrów od ścianek skrzynki można było cały ruszt z plastrami wyciągnąć do góry.

Jesienią pierwszego roku



ryc. 2. Pierwszy snozowy ul Jana Dzierżona

pszczelarzenia Dzierżon miał już 37 uli z pszczołami. Zmienił jednak budowę ula Christa. Zamiast górnego rusztu zastosował oddzielne listewki, zwane snozami, o szerokości 2,54 cm i długości takiej jak wnętrze ula (ryc. 2). Pozwoliło to na wyjmowanie poszczególnych plastrów, wymagało jednak uprzedniego odcięcia plastra od bocznej ścianki, co było niewygodne. Dlatego Dzierżon przymocował powalke na stałe, a pozostawił wolne szczyty zamykane matami i drzwiczkami. Od szczytu mógł łatwiej odcinać plastry od bocznych ścianek i zároveň wyjmować je, jak i wkładać z powrotem.

Leżak pojedynczy

Dzierżon pisał w czasopiśmie „Bienenzeitung” 1-2/1847 (skrót: *Bztg 1847, 1-2), że wielkość uli powinna być dostosowana do warunków pożytkowych danej okolicy i dlatego długość może się wahać od 60 do 92 cm, wewnętrzna szerokość od 20 do 25 cm, a wysokość od 30 do 38 cm. Widać z tego, że pierwsze ule z ruchomą zabudową, jakich używał, były leżakami (ryc. 3.1). O ile długość i wysokość różnych uli w pasiece mogą być różne, to jednak wewnętrzna szerokość powinna być taka sama, aby można było wymieniać snozy z plastrami. Wzdłuż wewnętrznych ścian

ula Dzierżon przybijał listewki, na które kładł snozy o szerokości 2,54 mm. Odległość między nimi wynosiła 1,3 cm. Listewki przybijano 4-14 cm poniżej powalcy ula. W ten sposób nad snozami pozostawała pusta przestrzeń. Pszczoły zabudowywały je dziką budową. Aby uniemożliwić przechodzenie tu matki, Dzierżon kładł na snozy cienkie deszczółki.

Doszedł także do wniosku, że listewki, na których spoczywają snozy, utrudniają odcinanie plastrów od ścianek ula i dlatego zastąpił je wycinanymi w bocznych ścianach rowkami o głębokości i wysokości 8,5 mm (Bztg 1850, 1-2).

Czysty miód uzyskiwał ze

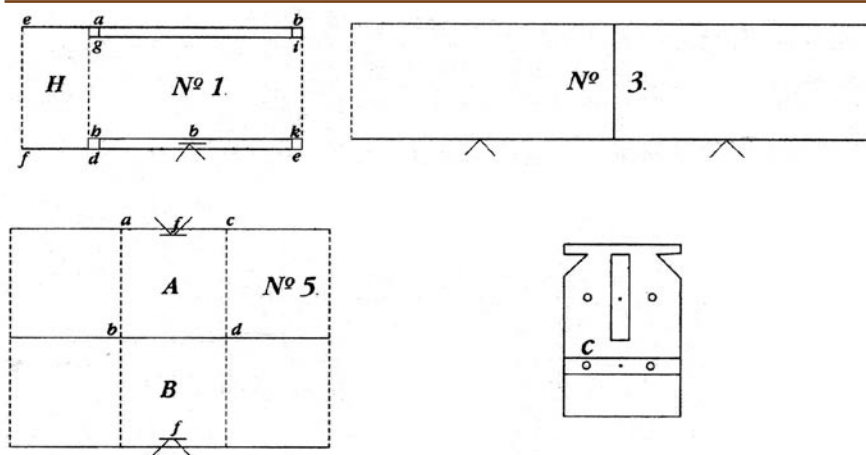
skrajnych plastrów. Aby utrudnić tu dostęp matki, plastry z miodem odgradzał drewnianą przegrodą z niewielkimi otworami (ryc. 3C).

Leżak podwójny

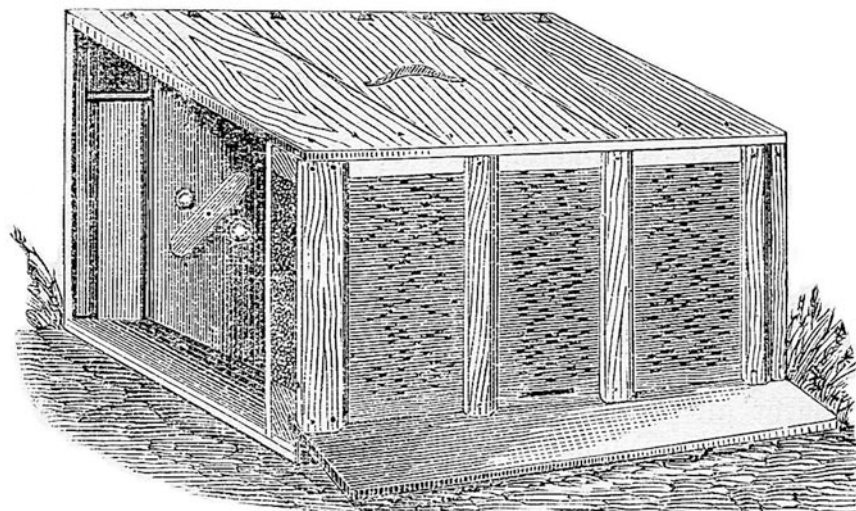
Dzierżon pragnął zapewnić pszczołom lepsze zimowanie przez umieszczenie dwu rodzin pszczelich w jednym ulu przegrodzonym na dwie części. W tym celu zbudował ul długości 122 cm, o wewnętrznej wysokości i szerokości 23-25 cm. Pośrodku długości przegrodził go poprzecznie deską o szerokości 2,5 cm (ryc. 3.3) (Bztg 1847, 1-2). Pszczoły zimowały przy wspólnej środkowej ścianie, wzajemnie się ogrzewając. Dostęp do każdej rodziny możliwy był tylko z jednego szczytu. Dzierżon ustawiał ule pod murem jedno nad drugim, piętrowo, w 2-3 poziomach. Wyloty znajdowały się w szerokiej ścianie i skierowane były w jedną stronę świata. Aby pszczoły nie błądziły, wyloty na jednym piętrze znajdowały się bliżej środka ula, a innym razem bardziej na zewnątrz.

Ul bliźniak

W gnieździe o głębokości 60 cm dostęp do ostatnich plastrów znajdujących się w podwójnym ulu



ryc. 3. Ule leżaki, widok z góry. No 1 - leżak pojedynczy, H - miodnia, No 3 - leżak podwójny, No 5 - bliźniak, A - część na jedną rodzinę, B - część na drugą rodzinę, C - przegroda odgradzająca czerw od miodni, linie przerywane - miejsca na drzwiczki lub na przegrody oddzielające czerw od miodni. ^ - wylotki



ryc. 4. Jedna część bliźniaka, lewa ścianka pojedyncza, prawa podwójna. Widać przegrodę oddzielającą czerw od miodni, na lewej ścianie listewka do zawieszania snóz

przy środkowej, poprzecznej ściance oddzielającej dwie rodziny był utrudniony. Dlatego zamiast długiego na 122 cm ula podwójnego, Dzierżon skonstruował bliźniak podzielony nie w poprzek długości, lecz wzdłuż. W tym celu zbudował ul krótszy, ale dwa razy szerszy (ryc. 3.5). Początkowo dwie części bliźniaka budował oddzielnie (ryc. 4), a dopiero potem zestawiał je razem (ryc. 5). Tak budowane bliźniaki umożliwiały dostęp do każdego gniazda z dwu stron i można było z każdej strony gniazda założyć przegrodę oddzielającą czerw od miodu.

Dzierżon zalecał, aby wewnętrzna szerokość jednej połowy bliźniaka była taka sama we wszystkich ulach w pasiece. Pszczelarzy

w ulach o wewnętrznej szerokości 22-25 cm i wysokości 38 lub 48 cm. W ciągu 50 lat pracy ujedynolili wymiary opisane w książce *Ul bliźniak*. Obecnie zalecał budowę jednego szerokiego ula przedzielonego wzdłuż ścianką o szerokości 3 cm. Ściany zewnętrzne natomiast powinny być albo z deski grubości 5 cm, albo z cieńszej, obłożonej z zewnątrz słomą, albo miały mieć podwójne ściany. Ponieważ ule ustawiano jedno na drugich, dno i powałka-sufit mogły być z desek cieńszych, grubości 1,5- 2 cm. Wylotek długości 8 cm i wysokości 1 cm znajdował się pośrodku podłużnych ścianek, 4 cm nad dnem. Tak więc wylotki dwu gniazd jednego ula były zwrócone w przeciwnie strony świata. W środkowej

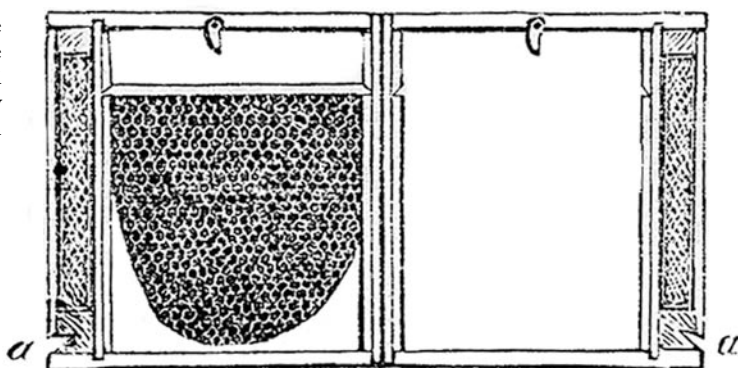
ścianie naprzeciw wylotków Dzierżon wycinał otwór długości 8 cm i wysokości 5 cm. Normalnie pozostawał on zamknięty, przydawał się jednak na przykład podczas łączenia rodzin.

Po przyjęciu przez 25. Wędrownie Zebranie Pszczelarzy w Kolonii w 1880 roku szerokości wewnętrznej ula 23,5 cm jako „normalmass” (wymiar normalny) Dzierżon zastosował również w swoich ulach taką szerokość. Zewnętrzna długość ula wynosiła 72 cm. Dzierżon umieszczał w ulu 16 plastrów. Spośród nich 8 plastrów środkowych, naprzeciw wylotka, przeznaczał na czerw, natomiast po 4 plastry z każdej strony na miodnie. W różnym okresie pszczelarzenia, były one oddzielane od czerwia albo wspomnianą wyżej drewnianą przegrodą z otworami, albo pogrubionymi plastrami, a w końcu kratą odgradową.

Wewnętrzna wysokość wynosiła 50 cm. W odległości 9,5 cm od powałki Dzierżon umieszczał wzdłuż podłużnych ścianek najpierw podłużne listewki, a później wycinał tu podłużne rowki 8 x 8 mm, na które kładł lub do których wsuwał snozy.

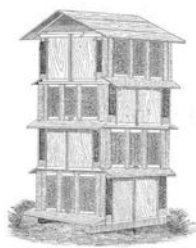
Dlaczego poniżej powałki znajdowała się pusta przestrzeń (ryc. 5)? Otóż gdyby listewki lub rowki podtrzymujące snozy albo ramki znajdowały się w pobliżu powałki, niezmiernie trudno byłoby wyciągnąć plastry oddalone od drzwiczek. Bez specjalnych kleszczy byłoby to wręcz niemożliwe. Natomiast, jeżeli snozy lub ramki znajdują się niżej, można je wyjmować gołymi rękoma. W tej przestrzeni można pszczoły karmić lub wypełnić ją materiałem izolacyjnym, na przykład mchem. Jednym z niedostatków leżaków jest to, że miód jest rozłożony na wielu plastrach i zimą pszczoły mogą zużyć całe zapasy, na których siedzą. W rezultacie zostają zagłodzone, podczas gdy

ryc. 5. Dwie zestawione części bliźniaka w przekroju

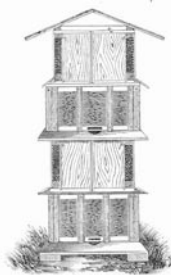




ryc. 6. Blizniaki ustawione w 3-piętrowy stos



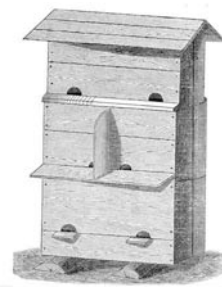
ryc. 7. Blizniaki ustawione w stos 4-piętrowy



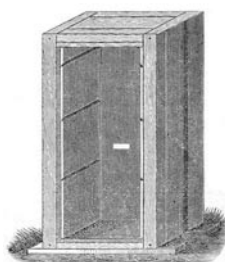
ryc. 8. Cztery blizniaki ustawione piętrowo jeden na drugim, widok z przodu. Poszczególne blizniaki są dłuższe niż szersze i dlatego wystają z boków ponad znajdujące się poniżej



ryc. 9. Jan Dzierżon przy stosie czterech blizniaków ustawionych piętrowo



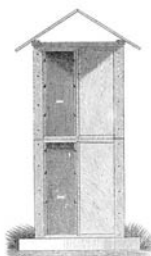
ryc. 10. Ul czworak leżak ustawiony w 3 piętra



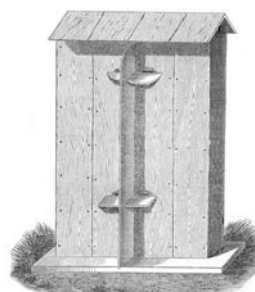
ryc. 11. Ul stojak pojedynczy



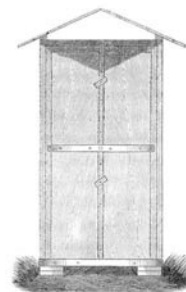
ryc. 12. Stojak dwojak ustawiony w 2 piętra. Ul jest przedstawiony w proporcji 2 razy mniejszej niż ul na ryc.11



ryc. 13. Stojak dwojak ustawiony w 2 piętra, widok z tyłu. Z prawej strony drzwiczki zamknięte, z lewej otwarte tak, że widać wewnątrz i wylotki



ryc. 14. Stojak czworak



ryc. 15. Stojak czworak, widok z tyłu

na sąsiednich plastrach znajduje się miód. Dlatego Dzierżon pozwalał pszczołom zabudować tę przestrzeń dziką budową i zapęłnić miodem. Można jednak łatwo ukierunkować budowane tu plastry i uczynić je ruchomymi. W tym celu należy na listewki nad czerwiem położyć listewki z zaczątkami plastrów. Pszczoły pociągną plastry ku górze i przymocują je do powałki. Można je odcinać od powałki, wyciągać i wkładać z powrotem.

Pomimo że Berlepsch skonstruował w roku 1851 ramki, Dzierżon w dalszym ciągu stosował snozy. W owym czasie miód wydobywało się z plastrów przez wygniatanie. Łatwiej było odciąć plaster od snozy, niż wyciąć go z ramki. W roku 1857 Mehring skonstruował prasę do wyrobu węzy. Teraz łatwiej było wprawiać węzę do ramek, niż przyprawiać do snoz. Jednak do-

piero gdy major Hruszka ogłosił w roku 1865 na 14. Wędrownym Zebraniu Pszczelarzy w Brnie na Morawach wynalezienie miodarki, Dzierżon zaczął po jakimś czasie używać ramki. W gnieździe stosował całe ramki o wysokości 36 cm, natomiast w miodni ćwierć ramki o wysokości 9 cm. W razie potrzeby używał również półramki o wysokości 18 cm. Ponad dnem pozostawiał wolną przestrzeń o wysokości 4,5 cm. W razie potrzeby można było tu wstawić ramkę ósemkową o wysokości 4,5 cm.

Jednakowoż w broszurce *Do datek do blizniaka* Dzierżon skłania się ku niższej ramce, a mianowicie 32 cm, co obniża cały ul do wysokości 44 - 48 cm. Tłumaczy, że dzięki temu, można ustawiać do czterech uli jeden na drugim.

Dzierżon ustawiał blizniaki jedne nad drugimi na krzyż,

w trzy (ryc. 6) lub cztery piętra (ryc. 7). Przednia ścianka jednego piętra znajdowała się nad boczną ścianką wyższego i niższego piętra. Ule były zwykle 8 cm dłuższe niż szerokie. W rezultacie wystawały z każdej strony o około 4 cm ponad szerokość uli niższego piętra (ryc. 8). W jednym stosie uli znajdowało się 6 do 8 rodzin pszczelich. Wszystkie miały wspólny dach (ryc. 9).

Leżak czworak

Wyobraźmy sobie blizniaka dwa razy dłuższego, którego każda z dwu części jest pośrodku długości przedzielona poprzecznie na dwie części, a otrzymamy czteropniowy leżak. W takim ulu do każdego gniazda możliwy jest dostęp tylko z jednego szczytu. Utrudniony jest on do ostatnich plastrów gniazda długości 72 cm. Dlatego Dzierżon

zalecał skrócenie głębokości do 61 cm. Cztery rodziny pszczoły w takich ulach bardzo dobrze zimowały, gdyż ogrzewały się wzajemnie zarówno od ściany poprzecznej, jak i podłużnej. Dzierżon ustawiał trzy takie czterognizdowe ule jeden nad drugim (rys. 10). W takim zbiorowym ulu mieściło się 12 rodzin. Wylotki znajdujące się w podłużnych ścianach były zwrócone w przeciwne strony świata. Aby pszczoły się nie myliły, w jednym piętrze były one umieszczone bliżej szczytów, a w innych bliżej środka.

Zamiast ustawiać trzy czworaki jedno nad drugimi, Dzierżon budował również jeden wielki dwanaściorak (dwunastak).

Ul stojak pojedynczy

Ul stojak miał 61-76 cm wysokości, 38-51 cm głębokości i 20-25 cm szerokości. Drzwiczki miał tylko z jednej, węższej strony (ryc. 11). Miał podwójne ściany grubości 2, 2,5 lub 5-7,5 cm, z wolną przestrzenią pod powalką (około 4 cm), którą wypełniano suchym mchem, cienkimi wiórami, trocinami itp.

W stojakach nie wyższych niż 60 cm Dzierżon przeznaczał na czerw dolną część ula, do 30 cm ponad dnem. W niskich stojakach można przeznaczyć na gniazdo przestrzeń takiej samej wielkości jak na miodnię, co ma tę zaletę, że w każdej z nich można stosować plastry tej samej wielkości i każdy można umieścić w dowolnym miejscu ula. Jednak w ulach wysokości

76 cm wewnątrz dzielił na trzy równe części, wycinając w bocznych ścianach trzy pary rowków do wsuwania snoz lub ramek. Górna część była przeznaczona na miód, a dwie dolne na czerw. Ponieważ wycinanie bocznych rowków było bardzo łatwe, zalecał wycinanie 5 par, przeznaczając dwie górne części na miód, a trzy dolne na czerw. Uzasadniał to faktem, że daje to dużo korzyści. Można wtedy używać w ulu zarówno całych plastrów, jak i półplastrów, można podstawić od spodu plaster, aby zapobiec odciąganiu budowy trutowej w plastrze powyżej. Pod nieodbudowany plaster można na zimę dodać półplaster, co polepsza warunki zimowania.

Ten ul stojak pojedynczy jest przedstawiany w naszych podręcznikach jako typowy ul Dzierżona, natomiast on sam do końca życia zalecał ul bliźniak leżak.

Stojak podwójny - dwojak

Aby wykorzystać wzajemne ogrzewanie się rodzin zimą, Dzierżon budował podwójne stojaki. Nie były to jednak ustawione obok siebie dwa pojedyncze stojaki, lecz ul dwa razy szerszy. Był on podzielony podłużną ścianką 2,54 cm szerokości, z rowkami na listewki snoz lub ramek. Niższe ule, do 61 cm wysokości, można było ustawiać w trzech poziomach jedno nad drugimi, ule wyższe jedynie w dwu piętrach (ryc. 12). Wylotki były skierowane w jedną stronę świata,

a dostęp do wszystkich uli znajdował się z przeciwnej, tylnej strony (ryc. 13).

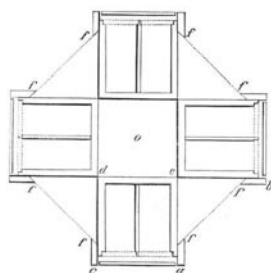
Stojak czworak

Aby zaoszczędzić materiału i pracy, Dzierżon zalecał, aby zamiast stawiać na sobie dwa stojaki podwójne zbudować od razu stojak poczwórny (ryc. 14). Jego budowa niewiele różni się od budowy stojaków podwójnych. Powinien on być jedynie dwa razy wyższy (około 160 cm). Następnie należy go przedzielić w połowie wysokości poziomą przegrodą. Będzie ona stanowić powalkę dla dwu części spodnich, a dno dla części na górze (ryc. 15). Oczywiście każda z czterech części powinna mieć swój wylotek. Dostęp do wszystkich czterech rodzin w takim ulu znajdował się z jednej tylnej strony.

Tak więc różnica między czworakim leżakiem a czworakiem stojakiem nie polega na tym, że pierwszy jest niższy, a drugi wyższy. W czworaku leżaku wszystkie cztery części ula przeznaczone na 4 rodziny znajdują się w jednym poziomie, natomiast w czworaku stojaku części ula na rodziny pszczoły są rozmieszczone w dwu poziomach.

Pawilon czworakowy

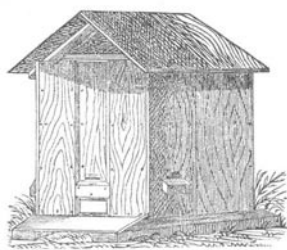
Dzierżon pisze, że bardzo celowe i ładne jest ustawienie czterech czworaków w jeden pawilon. Jednak pawilon Dzierżona bardzo różni się od budowanych obecnie i od tego, jak sobie pawilon wyobrażamy. Uważa się, że pawilon to pomieszczenie



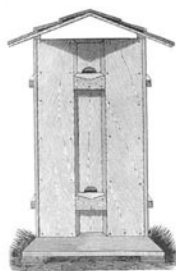
ryc. 16. Schemat pawilonu z 4 czworaków, widok z góry. Drzwiczki znajdują się z 4 zewnętrznych stron. Linia przerywana to przegroda, za którą wkłada się materiał izolacyjny. f - wylotki, O - pusta przestrzeń między 4 czworakami. W ziemi znajduje się wykopany dół, a całość jest nakryta od góry materiałem izolacyjnym i dachem



ryc. 17. Pawilon. Na wprost widać 4 drzwiczki do 4 gniazd czworaka. Z lewej strony drzwiczki są nakryte jeszcze wspólnymi dużymi drzwiami



ryc. 18. Ul stojak trojak



ryc. 19. Stojak sześciorak



ryc.20. Podwójny sześciorak

z ustawionymi wewnątrz ulami, których wylotki są skierowane na zewnątrz. Przy pszczołach pracuje się wewnątrz pawilonu, otwierając ule z tyłu lub od góry.

W pawilonie Dzierżona jest inaczej. Drzwiczki do uli znajdują się na zewnątrz pawilonu i w rezultacie przy pszczołach pracuje się na zewnątrz.

Cztery czworaki ustawia się blisko siebie w cztery strony świata, tak aby stykały się tylko narożnikami, a w środku między nimi pozostaje pusta przestrzeń (ryc. 16). Ule ustawia się na podkładach tworzących krzyż. Drzwiczki uli znajdują się w zewnętrznych szczytowych ścianach zwróconych w cztery strony świata. Oszczędność materiału polega na tym, że wszystkie zewnętrzne ściany uli wykonuje się z cienkich (2,5 cm) desek. Wylotki są umieszczone w pobliżu zewnętrznych drzwiczek (ryc. 16 f). Narożniki między ulami zabudowuje się cienkimi nie stykającymi się deskami sięgającymi aż po wylotki (linie przerywane na rysunku), a następnie wypełnia się je materiałem izolacyjnym. Aby wewnątrz nie gnieździły się mrówki, materiał izolacyjny przesypuje się popiołem. W ten sposób uzyskuje się doskonale ocieplenie uli. Dodatkowo, do środkowej, wewnętrznej pustej przestrzeni między czterema ulami kieruje się powietrze o temperaturze ziemi – zimne latem a ciepłe zimą. Uzyskuje się to w ten sposób, że pustą przestrzeń między czterema ulami przedłuża

się w głąb ziemi, wykopując głębszy oszałowany dół, a całość nad ulami zostaje zakryta od góry. Tworzy się wtedy rodzaj piwnicy o temperaturze zbliżonej zimą i latem. W rezultacie ule latem są chłodzone, a zimą ogrzewane. Ten korzystny wpływ można zwiększyć, wycinając szpary w drewnianych ścianach uli, szczególnie tam gdzie można łatwo usunąć kitowanie. Całość nakrywa się ładnym dachem cynkowym, drewnianym, pokrytym papą, gontem lub słomą (ryc. 17), a pod dachem umieszcza materiał izolacyjny. Na cztery zewnętrzne drzwiczki można nałożyć jeszcze jedno wspólne drzwi, jak pokazano to na ryc. 17, gdzie na ulach na wprost widać cztery drzwiczki, które na ulach z lewej strony są zakryte dużymi drzwiami.

Dzierżon uważał, że budowane przez niektórych pszczelarzy większe pawilony z dostępem do pszczoł od środka pawilonu są niepraktyczne. Wewnętrzna pusta przestrzeń jest za mała, aby wygodnie pracować i jest tam ciemno. Gdy trzeba pracować przy chłodnej pogodzie, wiele pszczoł wylatujących do zimnego wnętrza drętwieje zanim zdąży zorientować się i powrócić do ula.

Stojak trojak

Dotychczas omawiano ule, w których obok siebie znajdowały się pomieszczenia dla dwu rodzin. Można jednak budować ule szersze, w których obok siebie znajdują się pomieszczenia dla trzech rodzin (ryc. 18). Ul taki jest budo-

wany podobnie jak stojak podwójny, lecz jest on około półtora raza szerszy. Zamiast jedną pionową ścianą środkową, ul przedziela się pionowo dwiema ścianami na trzy części równej szerokości. Oczywiście w każdej ścianie działowej znajdują się z obydwu stron rowki na listewki sznoz lub ramek. Wylotki dwu zewnętrznych jednostek ula są zwrócone w przeciwne strony świata, a części środkowej ku przodowi (ryc. 18). W ten sposób dostęp do wszystkich trzech rodzin pszczełich osadzonych w ulu znajduje się z tyłu z tej samej strony.

Aby oszczędzić na zadaszaniu, Dzierżon zaleca postawić dwa trojaki jeden nad drugim. Pisze, że wygląda to bardzo ładnie i przypomina szafę na ubrania.

Stojak sześciorak (szóstak)

Aby zaoszczędzić materiał i pracę, jak również miejsce w pasiece, tudzież utrudnić kradzież dużego ula, Dzierżon zaleca, aby zamiast dwu trojaków postawionych jeden nad drugim od razu zbudować jeden sześciorak (szóstak, ryc. 19). Buduje się go podobnie jak trojak, jednak powinien on być dwa razy wyższy. Następnie każdą z trzech jednostek należy w połowie wysokości przedzielić poziomą przegrodą, która będzie stanowić powalke dla dolnych, a dno dla górnych jednostek.

Dzierżon pisze, że bardzo pasuje i jest celowe, aby sześciorki ustawiać parami na wspólnych

podkładach, pod jednym wspólnym dachem. Jednak należy je ustawić inaczej niż opisał to przy ustawianiu czworaków w pawilon. Dwa sześcioraki należy ustawić zwrócone ku sobie tylnymi ścianami, gdzie znajdują się drzwiczki do wszystkich rodzin pszczelich. Na lato ule należy odsunąć od siebie tak daleko, aby można między nimi swobodnie stać i wykonywać wszelkie prace przy pszczołach (ryc. 20). Jesienią natomiast trzeba je przysunąć blisko do siebie. Dobrze jest przedtem wykopać w ziemi w odpowiednim miejscu dół, aby wznoszące się stąd ciepło ogrzewało ule. U podstawy



ryc.21. Pasieka Jana Dzierżona

ule powinny być od zewnątrz obłożone mchem, słomą leśną, liśćmi itp. Aby umożliwić dostęp ciepła z ziemi do uli, w tylnych drzwiczkach powinno znajdować się kilka pionowych szpar (widoczne na rysunku). Szpary te mają zalety również latem, gdy ule są rozsunięte. W czasie upału z cieniejszej zwykle przestrzeni między ulami napływa chłodniejsze powietrze, podczas gdy gorące pszczoły usuwają w czasie wentylacji przez wylotek.

Aby zabezpieczyć pszczoły przed złodziejami, Dzierżon radzi zsunąć na zimę ule spinać hakami. Natomiast latem między rozsunięte ule można z jednej strony przymocować ściankę, a z drugiej zamykane drzwi.

Należy zaznaczyć, że podwójny sześciorak różni się zasadniczo od opisanego uprzednio dwanaścioraka.

prof. Jerzy Woyke

Literatura

Bruckisch (1859) *Nowe udoskonalone pszczolnictwo księdza plebana Dzierżona*, str. 1 - 86, Dzierżon, *Teoria i praktyka nowego pszczół lubownika*, str. 87-257, nrb.3, tabl. 5. Podług 5 niemieckiego wydania tłumaczenie przez Józefa Lompe, Leszno, E. Günter. Reprint, Sądecki Bartnik, Nowy Sącz 2006.

Die Bienenzeitung in neuer, gesichteter und systematisch geordneter Ausgabe, oder die Dzierżon'sche Theorie und Praxis der rationellenn Bienenzucht.(1861) Nördlingen, Verl. C. H. Beck'schen Buchhand. Erste Abt., Theoretischer Theil s. XX + 612 + Taf. 1-7, Zweite Abt., Praktischer Theil, s.XII + 496 + Taf. 8-13

J. Dzierżon, (1878) *Rationelle Bienenzucht*, 2 verbesserte Aufl. Magdeburg, Creutsche Verl.str. II + 358.

J. Dzierżon (1890) *Der Zwillingstock*. Kreuzburg O. S., E. Thielman str. 81.

J. Dzierżon (1904) *Nachtrag zu dem Schriften der Zwillingstock* Kreuzburg O. S., E. Thielman str. 15.

* Bienenzeitung - (Bztg) odpowiednie roczniki i numery podane w tekście.